

## ARGENTYNA

Zgodnie z zapowiedzią umieszczamy dane odnosne drugiego państwa, o którym jako ośrodku emigracyjnym wiele się dzisiaj mówi. Państwem tym jest Argentyna.

Obszar Argentyny, około 8 razy większy od obszaru Polski zamieszkuje tylko 13,518,239 osób. Gęstość zaludnienia jest więc bardzo mała - wynosi około 1,5 mieszkańca na 1 km kw. Cały obszar można podzielić na 4 strefy:

1. Patagonia - od rzeki Colorado do Ziemi Ognistej - płaskowyz stepowo-pustynny.
2. Andy - wysokogorski i podgorski obszar pustynny na zachodzie.
3. Gran Chaco - podzwrotnikowy obszar w większej części pokryty puszcza, słabo jeszcze zbadany i zagospodarowany w jego części północnej.
4. Pampasy - obszar centralny, najlepiej zagospodarowany, w większości pokryty stepem trawiastym i polami uprawnymi, obejmujący około połowy powierzchni kraju.

Za wyjątkiem stosunkowo niewielkich obszarów górskich i podgórskich pasma pustynnego na zachodzie i niezbadanych jeszcze terytoriów na północy oraz południowych krańców Ziemi Ognistej i Patagonii, reszta kraju nadaje się bardzo dobrze do zamieszkania. Najlepiej odpowiada przybyszom z Europy obszar centralny tak pod względem klimatu, który tu jest umiarkowany z łagodnymi zimami i niezbyt gorącym latem, jak również pod względem warunków pracy. Tu bowiem skupiają się największe ośrodki przemysłowe: Buenos Aires - przemysł metalowy; Cordoba - metalowy, kamieniarski i cementowy, Santa Fe - mięsny, chłodnie i młynarstwo. W przeciwieństwie do pozostałych terenów gęsta sieć kolejowa i dobrze rozwinięta sieć dróg bitych jak również urodzajna ziemia dają szerokie możliwości do rozwoju rolnictwa. Ponieważ jednak każdemu państwu zależy na tym, by gospodarczo wykorzystać wszystkie posiadane tereny, a tym bardziej gdy przedstawiają wysokie wartości, należy przypuszczać, że obszary te nie będą tak łatwo dla obcokrajowców dostępne, tym bardziej, że są już najgęściej zaludnione.

Klimat nizinnej części północnej jest gorący, typowo podtropikalny, trudny do aklimatyzacji. Okręg górski na zachodzie jest zimny. W południowej Patagonii jest klimat wilgotny i mglisty, podobnie jak w Lubece.

Większość mieszkańców jest europejskiego pochodzenia rekrutująca się w pierwszym rzędzie z Hiszpanów, których język jest w powszechnym użyciu, Włochów, Niemców i Słowian. Łączna ilość Polaków i Argentczyków polskiego pochodzenia(?) wynosi 100 000. Główne skupiska Polaków są w Misiones - rolnicy; w Buenos Aires, w Cordobie i Santa Fe - robotnicy rolni i przemysłowi; Comodoro i Rivadavia - górnicy i wiertnicy.

Argentyna jest Republiką Federalną podobnie jak Stany Zjednoczone. Na czele państwa stoi Prezydent, wybierany na 6 lat. Parlament jest dwuizbowy. Kraj podzielony jest administracyjnie na dystrykt federalny z Miastem Buenos Aires oraz czteryście pięćdziesiąt pięć prowincji i dziewięć terytoriów.

Bogactw naturalnych Argentyna nie wiele posiada. Import surowców stanowi dość poważną pozycję.

Zważywszy to, że bogactwo kraju leży szczególnie w rolnictwie i hodowli bydła oraz związanymi z nimi przemysłami, że własność państwowa obejmuje około 240 milionów akrow ziemi przeważnie niezagospodarowanej, zrozumiałym staje się duże zapotrzebowanie tego kraju na robotnika rolnego oraz ułatwienia imigracyjne w tym kierunku. Zastanawiającym jednak jest fakt, dlaczego przy tak wielkich obszarach tereny uprawne zajęły zaledwie 10 % gdy około 40 % jest pastwisk i łąk nadających się doskonale w większości pod uprawę i około 30 % terenów zalesionych, dlaczego przy 13,5 milionach mieszkańców około 1/3 żyje w dużych miastach? Buenos Aires - stolice kraju zamieszkuje aż 2 460 000, Rosario - 522 000, Cordoba i Avellanda powyżej 200 000 La Plata, Santa Fe, Tucuman, Bahía Blanca, Lomas de Zamora i Parana powyżej 100 000 mieszkańców. Widocznie są ciężkie warunki życiowe na roli i ludność